

28 kwietnia br. odbyło się posiedzenie senackiej Komisji Środowiska, na której przedstawiona została informacja Ministra Klimatu i Środowiska na temat gospodarowania odpadami medycznymi w czasie pandemii Koronawirusa SARS-CoV-2.

Minister poinformował, że w marcu 2020 roku została uruchomiona całodobowa infolinia do spraw gospodarowania odpadami – początkowo wiele osób korzystało z konsultacji na infolinii, obecnie zapotrzebowanie jest bardzo małe.

Wojewodowie mogą wydawać w czasie pandemii decyzje o gospodarowaniu odpadami. Przez całą pandemię zostało wydanych 10 decyzji. Przykładowo decyzją wojewody można było znieść obowiązek segregacji odpadów w DPS; który był ogniskiem wirusa COVID-19, a wszystkie odpady z takiego DPS traktowane były jako niebezpieczne.

Jak podkreślił minister zmniejszenie liczby zabiegów planowanych spowodowało, że paradoksalnie liczba odpadów medycznych nie wzrosła a wręcz zmalała. Natomiast wzrost cen wynika z ograniczonej liczby miejsc, w których można zutylizować śmieci (spalarni). Ministerstwo zainwestowało w budowę jednej nowej spalarni. Nadal trzy województwa nie mają istniejącej instalacji do utylizacji odpadów medycznych, a więc właściwym byłoby uzupełnienie tych luk.

Na czas epidemii zostały wydane wytyczne postępowania dla odpadów medycznych i komunalnych. Jak podkreślił minister żaden z ekspertów nie sugerował aby odpady komunalne pochodzące od osób będących na kwarantannie traktowane były jak odpady medyczne. Minister podkreślił też, że selektywna zbiórka odpadów w czasie pandemii ma być zachowana.

Podczas posiedzenia podkreślano również, że nikt z osób pracujących na sortowni odpadów nie został zakażony wirusem COVID-19 bezpośrednio od kontaktu ze śmieciami.

Obecny na posiedzeniu ekspert poruszył bardzo ważną kwestię dotyczącą ścieków, która nadal jest nierozwiązana. Niestety wirus pojawia się w moczu i kale a tym samym w ściekach i osadach ściekowych. W związku z czym pojawił się apel Unii Europejskiej o konieczności monitorowania ścieków.